KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 11 (23) Grudnia. — Rok 1854. № 338. Jutro, ŚŚ. Adama i Ewy.

Pojutrze, jako w Uroczystość Bożego Narodzenia, odbędzie się w Kościele PP. *Sakramentek*, Nabożeństwo solenne, o godzinie 10ej z rana, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniem na Summie. Po południu zaś, po Nieszporach, przypada posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy powyższym Kościele. Tak na Nabożeństwo, jako i na posiedzenie w Zakrystji tegoż Kościoła, Arcy-Bractwo swych Protektorów, Protektorki, oraz Członków i Adoratorki, zaprasza.

W dopełnieniu artykułu zamieszczonego w *Kurjerze Warszawskim* N° 234 z r. 1853, o Kościele XX. *Karmelitów trzewiczkowych* na *Lesznie*, którego celem było wywołanie dobrowolnego wsparcia na odnowienie wewnętrzne tej ze wszech-miar zasługującej na uwagę Świątyni PAŃSKIEJ, dziś przy kończącej się restauracji dodać jeszcze należy: Wówczas, kiedy przybyli ubodzy Zakonnicy do miasta *Warszawy*, a następnie do miasteczka *Leszno* pod *Warszawą*, z Obrazem MATKI BOZKIEJ, po dziś-dzień istniejącym w Wielkim Ołtarzu, poleciwszy się w swych gorących modłach Tej BOGA-RODZICY, najpierwszym cudownym sposobem doznali JEJ łaski, że z niczego zaczęły się fundamenta tej dziś wspaniałej Świątyni, a następnie i murów Klasztornych, a co powyż zacytowany artykuł już wyjaśnił. W tym bogobojnym czasie, pełnym czystości sumienia i uczuć religijnych, szczególniejszemi dobrodziejami do tej fundacji byli: Królowie Polscy: *August IIgi*, *August IIIci*, Sasi, tudzież Alexander *Polanowski*, Rafał *Leszczyński;* szczególniej zaś Józef *Potocki*, Wojewoda *Kijowski*, Hetman, który oprócz znacznych summ tak na Kościół jako i Klasztor wyłożonych, wystawił jeszcze wspaniały Wielki Ołtarz, poświęcony na umieszczenie Obrazu Cudownej BOGA-RODZICY, przybyłej z owemi biednemi Zakonnikami, a na nim zamieszczone rodowite herby, długo jeszcze świadczyć będą o bogobojności tego Męża i szlachetności Jego rodu; dalej, Ludwika z *Mniszchów*, Córka Kasztelana *Krakowskiego*, a Żona tego Wojewody, fundowała uboczne Ołtarze; Maciej Kemkula *Grabowski*, Skarbnik Królewski, i wielu innych Magnatów płci obiej, (których dla krótkości artykułu, z prawdziwym żalem trudno to zamieścić), byli wspaniałemi Dobrodziejami dla tej Świątyni. Kiedy w następstwie ręka czasu nietylko tych Dobrodziejów, ale po części i Ich Familje, usunęła z tego doczesnego życia, a różne koleje i niedostatek Zakonu, nie dozwoliły tej Świątyni ciągle utrzymać w pierwotnym stanie, dziś istniejący Zakonnicy powzięli myśl odnowienia takowej, a przy wsparciu Miłościwego MONARCHY, za pośrednictwem JO. Xięcia Namiestnika, które cały fundament tej restauracji położyło, znalazły się choć w niewielkiej liczbie dobroczynne Osoby, które swym szanownym datkiem raczyły przybyć w pomoc, szczególniej zaś Obywatele ulic *Leszna* i *Ogrodowej*. W tym Kościele, oprócz Wielkiego Ołtarza, znajduje się jeszcze cztery innych szacownych ze względu pędzla naszego rodaka *Czechowicza*, a z których trzy wraz z amboną i zegarem wieżowym dla braku funduszów, jeszcze jakiś czas oczekiwać będą staranności Zakonników, i dobrowolnego wsparcia pobożnych Osób. Nie można tu równie pominąć i małego obrazka na miedzi olejno malowanego, umieszczonego w Ciborjum, wyobrażającego *Miłosiernego* JEZUSA CHRYSTUSA, będącego oryginalną pracą sławnego *del Coreggio;* jednem słowem, że cała ta Świątynia posiada nietylko pędzel znakomitych Mistrzów, ale i rzeźbę zasługującą na uwagę. Przy zupełnem więc wykończeniu Wielkiego Ołtarza, i odświeżeniu Obrazu BOGA-RODZICY, niemniej nowej zasuwy wykończonej pędzlem P. Józefa *Werner*, oraz rzeźby przy Obrazie dokonanej dłutem P. Ludwika *Zelta*, zupełna całość skombinowaną została wraz z ozłoceniem całej budowy Wielkiego Ołtarza, przez P. Antoniego-Sylwestra *Czajkowskiego*, Fabrykanta ram złoconych w mieście *Warszawie* zamieszkałego, któremu to Artyście, za akuratne, wzorowe i sumienne wykończenie tej całej pracy, Zgromadzenie XX. *Karmelitów* składa publiczne podziękowanie. Nakoniec przy dokonaniu już tak znacznego dzieła, jutro o godz: 10½, zostanie odprawione Nabożeństwo przed tym odnowionym Cudownym Obrazem BOGA-RODZICY, na uproszenie JEJ łaski dla tych wszystkich Dobrodziejów płci obiej, którzy jakikolwiek udział w swych dobrowolnych darach na ten cel ponieśli, niemniej będą jeszcze wzniesione błagania do Tej KRÓLOWEJ Nieba i Ziemi, aby równie i w zupełnem dokonaniu dzieła, natchnęła serca wiernych i pobożnych stania się jakąkolwiek pomocą ubogim Zakonnikom, którzy swe pobożne i szczere chęci, pod cudowną opiekę Tej MATKI BOZKIEJ oddają.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przeniesiony: Urzędnik do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, Sekretarz Gubernjalny *Kuszkowski*, na Urzędnika IXtej klassy do szczególnych poruczeń przy Kontroli Państwa.— Otrzymują rangi: Radcy Honorowego: Sekretarz Komory Celnej Michałowice, *Jastrzębski*, ze starszeństwem. Sekretarza Gubernjalnego: Pisarz Komory Celnej Lubicz, *Kurzelewski*, ze starszeństwem.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Deputacji Szlacheckiej Gub: Płockiej, mianowany: Właściciel dóbr Michał *Małowieski*, Członkiem Honorowym Deputacji.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji R. S. W. i D., zatwierdzony: Rachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gub: Warsza: Juljan *Kusociński*, p. o. Adjunkta Policyjnego i razem Tłómacza korrespondencji Rossyjskich przy Naczelniku Ptu Warszawskiego.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Podaje do ogólnej wiadomości, że stosownie do Najwyższego Rozkazu, wywóz z Królestwa *Polskiego* za granicę skór owczych i kożuchów, zabroniony zostaje aż do ukończenia wojny.— Warszawa d. 9/21 Grudnia 1854 r.— Zarządzający Wydziałem, Rzeczywisty Radca Stanu *Biernacki*. Nacz: Sekcji, *Paprocki*.

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu przez JW. Jenerał-Adjutanta Hr: *Rüdigera*, dowodzącego Grenadyerskim 1 i 2 korpusem piechoty, w dniu 7 (19) Czerwca 1854 roku konfirmowanym, Maurycy *Kowalewski*, b.

...sarz Pocztowy Pocztamtu *Warszawskiego*, syn b. Burmistrza miasta *Słupcy*, za przestępstwa polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rząd: P. i Skarbu, zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do majątku jego, zgłosiły się stosownie do przepisów.

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi z dnia 1/13 Grudnia: Do tego czasu nic ważnego pod Sewastopolem miejsca nie miało, oprócz kilku uskutecznionych wycieczek, z których w jednej udało się zabrać w przykopach Francuzkich 3 małe moździerze, a zagwoździć kilka większych. Ogień był słaby, a strata nieznacząca. (Gaz: Rz:).

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow donosi pod d. 26 Listopada (8 Grudnia), że od dnia 23 t. m., pod Sewastopolem żadna zmiana w położeniu naszem względem nieprzyjaciela nie zaszła; ogień baterji oblężniczych był równie słaby i nieszkodliwy dla nas, jak dni poprzedzających. Wycieczka zaś w dniu 23, wykonana przez naszych ochotników, zmusiła nieprzyjaciela do porzucenia rozpoczętych przeciw bastjonowi Nr 3ci robót, a wykopane przezeń łożamenty zostały bezzwłocznie zasypane.

Dnia 24 Listopada (6 Grudnia), z przystani Sewastopolskiej wysłane zostały dwa parostatki: »Włodzimierz" (Kapitan 2ej klassy Butakow) i »Chersonez" (Kapitan-Lejtnant Rudniew), w zamiarze zadania szkody parostatkowi Francuzkiemu, stojącemu na kotwicy na przeciw przystani. Przedsięwzięcie to wykonano dość pomyślnie: nim parostatek nieprzyjacielski zdążył usunąć się pod zasłonę drugiego, także Francuzkiego parostatku, nasi zdołali posłać mu kilka kul, z których kilka w sam korpus trafiło. Nadeszły tymczasem wielki trzymasztowy parostatek Angielski, zapędzony w pogoni za naszemi, przy powrocie ich do przystani, zbliżył się pod ogień baterji nadbrzeżnych, które zestrzeliły mu grotrej i uszkodziły kapę kominową. My przy tem nie mieliśmy ani straty w ludziach, ani szczególnego uszkodzenia w statkach. (Inwalid Ruski).

JO. Xiężna Tatianna *Wasilczykow*, Wdowa po Jenerale jazdy, Dama Honorowa Dworu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechała do *Petersburga*.

Karol *Kindler*, Majster Szklarski, przeżywszy lat 61, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył doczesne życie. W żalu pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mające.

Ś. p. Zofja *Cedrowska*, lat 5 licząca, po ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończyła. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

W *Płocku* w dniu 29 z. m., zakończył życie ś. p. Wojciech *Kłobuszewski*, najstarszy z mieszkańców tego grodu; żył lat 94. Spokój Jego duszy.

Dnia 15 b. m., odbyła się w m. *Kaliszu* exekucja postawienia pod pręgierzem na osobie Tomasza *Burzych*, za rozbój na drodze publicznej, na lat 10 więzienia i osiedlenie w *Syberji* skazanego.

Znany nam już ze swoich pięknych utworów muzycznych P. Adam *Münheimer*, otrzymał w tych dniach nader zaszczytny dla siebie list własnoręczny *Europejskiego* kompozytora *Meyerbeera*, z *Berlina*, w którym Mistrz ten dziękując młodemu artyście za ofiarowany mu utwór muzyczny, bardzo pochlebnie wyraża się o wartości tej kompozycji i o talencie twórcy. Utworem tym jest Uwertura grana już w Teatrze i na prywatnych koncertach, a która wyjdzie wkrótce z druku w *Lipsku*. Celem przeto ułatwienia nabycia takowej, ogłoszoną została prenumerata po kop. 75, na którą można zapisywać się we wszystkich tutejszych składach muzycznych i w mieszkaniu P. *Münheimer*, w domu przy ulicy *Bielańskiej* Nr 596. Uwertura ta ułożona jest na fortepjan na 4ry ręce.

Dnia 23 z. m., o godzinie 5ej wieczorem, w mieście *Włocławku*, w Kościele XX. *Reformatów*, odbył się obrzęd zaślubin W. Zenobji *Chrzanowskiej*; z W. Edmundem *Lutoborskim*. Błogosławił tej młodej i zacnej Parze, Brat Pana Młodego, W. Xiądz Felicjan *Lutoborski*. Prócz obecnej Rodziny, grono Przyjaciół i Znajomych zapełnili Świątynię PAŃSKĄ.

Każda nowość, która się pojawia dla ułatwienia pożytecznej nauki, zawsze mile od naszej Publiczności przyjmowaną bywa. Pośpieszamy więc z ogłoszeniem nowego *Abecadlnika ruchomego* z rycinkami kolorowanemi, który w tych dniach wyszedł nakładem Xięgarza *Bernstejna*. Różni się on od wielu innych wydanych w tym rodzaju *Abecadlników*, tym mianowicie, że każda litera drukowana alfabetu, jest znacznej wielkości; następnie idą litery pisane większe i mniejsze, a to wszystko na 24 osobnych kartkach naklejonych na tekturze, w ozdobnym futeraliku pomieszczonych. Mamy nadzieję, że *Abecadlnik* ten, odznaczający się szczególną taniością, bo po k. 70 z rycinami kolorowanemi, a kop: 60 z rycinami czarnemi za exemplarz, znajdzie się w ręku wszystkich troskliwych Rodziców i Opiekunów, którzy swym dzieciom i wychowańcom przyjemną niespodziankę przy nadchodzących Świętach sprawić zechcą.

Przemysł kwiatów sztucznych, znakomicie się u nas rozkrzewił. Po ulicach roznoszą coraz częściej piękne bukiety kwiatów do ozdoby Ołtarzy służących, i okrycia na lampy z tychże kwiatów uplecione. Wiele osób kupuje te ostatnie na *gwiazdkę*, z pierwszych ofiarę do Świątyń czyniąc.

Do xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* Nr 496, znowu nadeszły *atlasy* i pojedyncze Mappy okolic teatru wojny.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego *Warszawskiego*, okazywano zakonserwowaną w spirytusie *jaszczurkę* z gatunku *Lacerta palustris*, na 2 cale długą, a grubą na 3 do 4 linji, która wyrzucona została żywa po 7-tygodniowem pobycie w żołądku pewnego chorego. Ten połknął ją pijąc wodę z rowu.

Ze Skarbca arcy-dzieł piśmienniczych *Europy*, wyszedł w dalszym ciągu nakładem xięgarni S. H. *Merz-*

bacha przy ulicy *Miodowej* Nr 486, ostatni 4ty poszyt *Don-Kiszota* z *Manszy*; przekład W. *Zakrzewskiego*, illustracja Tony *Johannot*, z dodaniem *Polki-mazurki* Ferdynanda *Dulken*. Cena poszytu k. 75.

Od dni kilku ruch za *Żelazną Bramą*, powiększył się we dwójnasób. Pieszo, powozami, zdążają tam osoby wszelkich stanów. Targowisko przepełnione sprzedającemi i kupującemi. Na ławach i stołach, rozłożono najróżnorodniejsze towary i produkta. Wśród grupp osób dojrzalszych snuje się mnóstwo dziatwy, która sobie wybiera i targuje podarki na *gwiazdkę*. *Hoinek* ubranych jest tyle że tworzą jakby gaik jaki.

Kazimierz *Bromboszcz*, Lekarz wolno-praktykujący, obrał sobie mieszkanie na ulicy *Miodowej*, w domu W. *Grabowskiego* Nr 495, na 2m piętrze przy głównych schodach; przyjmuje ubogich od 1½ do 3ej po południu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 34; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 74 kop: 42; wartość kuponu kop: 91⅟₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 95; wartość kuponu kop: 30.

Jutro, o godz: 3ej po południu, kompanja P. *Kuhna*, dotąd grywająca na *Wiejskiej-Kawie*, da się słyszeć w salonach P. *Ohma*, za rogatkami *Wolskiemi*; zaś o godz: 5ej, wykona wielkie *pot-pourri* kompozycji *Farbacha*, i stale co Święta i Niedziele tamże grywać będzie. Kompanja ta muzyczna, zjednała sobie powszechne wzięcie, i ma nadzieję, że Publiczność jak dotąd tak i nadal, zaszczycać ją będzie swemi względami.

Wymyślny łakotniś, zapomniał że i *stokfisz* zdać się może na *Wigilję*, i że takowego w handlu *J. Riedla* dziś do godziny 5ej wieczorem dostać można.

Lubownikom wycieczek donosimy, że w *Kaskadzie*, jako też na *Wiejskiej Kawie*, w ciągu Świąt, dobrane muzyki grać będą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Qui pro quo*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Ciemska*, PP. *Rychter* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Ver-Vert*, Panny, *Gwozdecka* i *Szymanowska* po 4-kroć, PP. *Stolpe* 3-kroć *Panczykowski* i *Chomiński* po 2-kroć.

AMERYKA. — Otrzymano w *Londynie* text odezwy Prezydenta *Stanów Zjed:* do kongresu. W dokumencie tym P. *Pierce* donosi, iż spodziewa się, że objaśnienia dane co do sprawy z Konsulem *Francuzkim* P. *Dillon*, w *St. Francisco*, przyjęte będą jako zadowalające przez rząd *Francuzki*. Sprawa o P. *Soulé*, była skutkiem nieporozumienia; rząd *Francuzki* bowiem oświadczył, że nie miał zamiaru odmawiać Panu *Soulé*, przejazdu przez *Francję*. Prezydent ma nadzieję, że dzisiejszy rząd *Hiszpański* bardziej gotowym będzie do zadość uczynienia sprawiedliwym reklamacjom *Stanów Zjed:*, i że pokój zachowanym zostanie z wszystkiemi narodami; objawia też nadzieję zniesienia opłat na *Sundzie*; *Stany Zjed:* domagają się tego, żądając tylko rzeczy sprawiedliwej od *Danji*. (Indep: Belge).

ANGLJA. — Posiedzenia Parlamentu, jeżeli rozprawy nie przeciągną się zbytecznie około 23 b. m., odroczone będą do 16 Stycznia. (N. Pr: Ztg).

AUSTRJA. — Z *Wiednia* donoszą pod d. 7 b. m., że w d. 15 rozpocznie się przechód przez to miasto dywizji piechoty korpusu 7 (z *Włoch*), który koleją żelazną posłany ma być do *Krakowa*. Oddziały korpusów 5 i 6, (z *Włoch*), także wyruszą ku północy Monarchji. Za to wszystkie pułki we *Włoszech* postawią na stopie wojennej.— Bataljony graniczne maszerować zaczynają ku północy, część do *Galicji*, część do *Wiednia*.— Jenerałowie na pół żołdu, otrzymali rozkaz gotowości do wstąpienia w służbę czynną.—Arcy-Xżę *Albert* objął dowództwo 3ej armji.— Jakkolwiek jazda w armji *Galicyjskiej* jest bardzo liczna, ciągle jednak wysyłają tam posiłki tej broni. W d. 6 wyszedł ztąd do *Krakowa* pułk ułanów *Civallart*.— Zebranie korpusu rezerwowego w *Morawji*, wkrótce uzupełnione zostanie; jazda i piechota, już są na miejscu; teraz wysyłają artylerję, od tygodnia po jednej baterji codzień, koleją żelazną.— Syn Lorda *Westmoreland*, w d. 4 wyjechał do *Londynu*, z nowo-podpisanym traktatem.— Ban *Jellachich*, ma dowodzić korpusem rezerwowym w *Czechach*. (J. de St. Pet:).

DANJA. — W d. 18 b. m., otwarto w *Kopenhadze* posiedzenia sejmu. Mowę otwarcia odczytał Prezes nowego gabinetu; przy końcu mowy wzniesiono wiwaty na cześć Króla. Prezesem Izby ludowej został znowu Adwokat *Rotwitt*. (Sch: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 17 Grud:*.— Dziś w południe odbyła się wielka parada gwardji narodowej w dziedzińcu *Tuilleries*.— Dziś rozlepiono w *Paryżu* dekret Cesarski zabraniający przewozu broni przez *Francję*. — Zwłoki P. Leona *Faucher* w d. 15 z *Marsylji* koleją żelazną wywieziono do *Paryża*. (Ind: Bel:).

Paryż, 9 Grud: — W *Cherbourgu* pracują bardzo czynnie nad budową szalup kanonierskich. Wysyłka wojsk przeznaczonych na *Wschód*, nie ustaje.— W d. 1 i 2 b. m., wypłynęły z *Marsylji* 4 wielkie parostatki *angielskie*, każdy zabrał po 1,000 do 1,200 żołnierzy; Jenerał *Dulac*, dowódzca 7ej dywizji, odpłynął parowcem *Thames*; 7ma dywizja prawie cała wypłynęła, teraz odpływać zacznie 8ma; jedna jej brygada stoi w *Tulonie*.— Okręt linjowy *Prince-Jerome*, odpłynie wkrótce z *Lorient* do *Tulonu*.—W d. 4 przybył tu P. *de Jeaucourt*, Sekretarz legacji z traktatem w d. 2 Grud: w *Wiedniu* zawartym. (J. de St. Pet:).

Proklamacją Rady tajnej, zakazano wywozu bez szczególnej licencji ołowiu do wszystkich portów *Europejskich*, na północy *Dunkierki*. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA. *Madryt, 12 Grudnia*.— Minister skarbu oświadczył komisji wniosku żądającego zniesienia podatku konsumcyjnego, że rząd pragnie znieść ten podatek jak tylko, czy to przez oszczędności czy przez inne środki, sprawią, że to zniesienie interesowi publicznemu nie zaszkodzi. Demokracja zrobiła swą główną bronią te zniesienia podatku; mnóstwo petycji już w tym celu podano, a więcej jeszcze podadzą; chcą zebrać kilka miljonów podpisów.— Kwestje dotyczące Królowej *Marji-Krystyny*, w tym jeszcze tygodniu zapewne rozbierane będą; komisja mianowana w tym przedmiocie, już ukończyła swą pracę i postanowiła, że śledztwo Parlamentarne ma być rozpoczęte. Adwokat *Cortina* będzie Obrońcą Królowej *Krystyny*, która doń napisała list bardzo pochlebny, przesyłając mu wszystkie dokumenta.— Marszałek *O'Donnell* ukończył swą pracę o awansach wojskowych; celem jego zaprowadzić ważne oszczędności. Sztab armji ma się składać z 5ciu

Jenerał-Kapitanów (Marszałków), 50 Jenerałów-Lejtnantów, 80 Marszałków Polowych (Jenerał-Majorów), i 100 Brygadjerów; najwyższa pensja nie ma przechodzić 4,000 duros (21,000 fr:). — Wielka manifestacja demokratyczna pewno do skutku nie przyjdzie; wczoraj znowu władza przedsięwzięła środki ostrożności, część garnizonu stała w gotowości, straż około Kortezów podwojono. — Królowa *Izabella* posyła Papieżowi wspaniały podarunek osobisty, Tiarę, której wnętrze jest srebrne, trzy korony wierzchnie że złota osadzone 18,500 dyamentami, 500 szmaragdami i innemi kamieniami kosztownemi; wartość tej Tiary podają na 1½ miljona realów. — Izba zajmowała się jeszcze usprawiedliwieniem Ministrów gabinetu 40 godzinnego; sprawy tej dotąd nie załatwiono. — *Kabrera* bawi spokojnie w *Anglji;* rząd jednak porobił tu przygotowania do wojny domowej.— Minister skarbu ma zamiar zaciągnąć pożyczki na nowych zupełnie podstawach.— Pan *Soulé* miał konferencję z Ministrem spraw zagranicznych, i objawił w niej usposobienie bardzo zgodne. (Ind: Belge).

Turcja. *Konstantynopol, 27 Listop:.*— W z. tygodniu przepłynęły tędy posiłki *angielskie* i *francuzkie*, udające się do *Krymu*.— Wielka liczba okrętów sprzymierzonych wróciła na *Bosfor;* dywizją morską w *Bałakławie*, dowodzą Admirałowie *Lyons* i *Bruat*.—Wczoraj Xżę *Napoleon* oddał wizytę Sułtanowi.— Poseł *Turecki* przy dworze *Perskim*, wrócił z *Teheranu*.— Armja *Karsu* zajęła swe zimowe leże; jej dowódzca *Zarif* Basza przyjechał tutaj.— Sprzymierzeni budują w *Bałakławie* wielkie drewniane koszary, które opatrzone będą w piece żelazne; tych znaczną liczbę tu kupiono.— Dowódzcą wojsk *Tureckich* w *Krymie*, został *Osman* Basza, nie zaś *Rustem* Basza.— Według *Zeit*, dowódzca *Turecki* w *Szumli*, otrzymał rozkaz wysłania do *Warny* wszystkiej jazdy rozporządzalnej. Co do ruchów *Tureckich* w *Dobruczy*, *Ahmet* Basza miał zająć *Babadag*, i wyprawić 5,000 ludzi do *Issaktsza; Iskander Bey*, z swą jazdą stał pod *Tulczą;* oba te miejsca *Turcy* ufortyfikowali.— *Omer* Basza otrzymał od Sułtana firman wyganiający na zawsze z *Wołoszczyzny* wszystkich Oficerów, bojarów i urzędników *Wołoskich* którzy kraj wraz z *Rossjanami* opuścili, i dotąd nie wrócili. *Omer* wręczył firman ten Xciu *Stirbeyowi* dla wykonania.— W d. 12 Listopada pierwsze wojska *Tureckie* przeszły *Seret* pod *Vadeni* i *Maxime*, a 5,000 ludzi w tej chwili stoi w *Mołdawji*. Te wojska formują straż przednią dowodzoną przez *Mehmeda-Sadik* Baszę, który wydał proklamację do *Mołdawian*. *Turcy* przez południową *Mołdawję*, maszerują ku wiosce *Satunow* nad *Prutem;* w tym punkcie ma nastąpić przejście do *Bessarabji*. W *Galaczu* nie ma *Turków*, ale garnizon *Austrjacki* ma być powiększony.— Wątpią w każdym razie, by *Omer* z swemi 80,000 ludzi, atakował *Rossjan* w *Bessarabji*, tembardziej, że mu rozkazano silny korpus posłać do *Warny*, z kąd korpus ten odpłynie albo już odpłynął do *Krymu*. Ruchy *Omera* Baszy zdają się tylko demonstracją dla odwrócenia uwagi *Rossjan*, i wstrzymania ich od wysyłania posiłków do *Krymu*. (Gaz: Aug:).

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Spotkanie*. *Żona która zwodzi męża*. *Stary Jegomość*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty*.

Do dzisiejszego Nru Kurjera, dołącza się dla Prenumeratorów na prowincji, KATALOG NASION na r. 1855, z Składu Dra Fr. Betzhold w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. *Kto więc z Szan: Prenumeratorów powyższy Katalog nie odbierze, ma prawo żądać takowego w Urzędzie Pocztowym, gdzie gazety wydają*. Osoby zamieszkałe w Warszawie, mogą wspomnionego Katalogu w powyższym Składzie, bezpłatnie nabyć.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.